

RENATA BABIŃSKA-GÓRECKA

Uniwersytet Wrocławski

Prawomocność a ostateczność decyzji rentowych

W przepisie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹ występuje zwrot „prawomocne decyzje w sprawach o emerytury i renty” (decyzje rentowe). Określenie przez ustawodawcę decyzji rentowych mianem prawomocnych rodzi pytanie o istotę tej prawomocności. Zagadnienie to nie zostało dotąd podjęte w doktrynie. Problem prawomocności decyzji rentowych został natomiast dostrzeżony w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Warto przywołać wspomniane wypowiedzi judykatury. Zwracają one w szczególności uwagę na relację między prawomocnością decyzji rentowych a *res iudicata* wyroków sądu. W wyroku z dnia 12 stycznia 2001 r.² Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że decyzje organu rentowego nie mają powagi rzeczy osądzonej, jak w przypadku wyroków sądu. Podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2003 r.³ podkreślono, że decyzje rentowe nie mają powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), dlatego podniesienie zarzutu naruszenia *res iudicata* nie uzasadnia rozpoznania kasacji (na podstawie art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c.). W uchwale z 5 czerwca 2003 r. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt występowania trudności w rozumieniu istoty prawomocności decyzji rentowych⁴. Wobec tego jest uzasadnione podjęcie rozważań na temat mocy wiążącej decyzji rentowych.

Zgodnie z przepisem art. 269 k.p.a. w obowiązującym porządku prawnym występują ostateczne i prawomocne decyzje administracyjne. Decyzje ostateczne to decyzje wydane w drugiej instancji albo te, od których nie służy środek odwo-

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 (dalej: ustawa emerytalna).

² II UKN 182/00, OSNAP i US 2002/17/419.

³ II UKN 393/02, OSNP 2004/9/163.

⁴ Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego, III UZP 5/03, OSP 2004/7–8, s. 363.

ławczy na podstawie wyraźnego przepisu prawa powszechnego (art. 16 k.p.a.)⁵. Zgodnie z przepisem art. 180 k.p.a. oraz art. 124 ustawy emerytalnej w postępowaniu w sprawach o emerytury i renty stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych ustanawiają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Według przepisu art. 118 ust. 7 ustawy emerytalnej od decyzji rentowych przysługują osobie zainteresowanej środki odwoławcze określone w odrębnych przepisach. Tym środkiem określonym przez odrębne przepisy jest odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 83 ust. 2 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych⁶). Rozpoznawanie spraw przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych regulują przepisy k.p.c. Skoro przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych regulują tryb odwoławczy od decyzji rentowych, to brakuje podstaw do stosowania w tym zakresie przepisów k.p.a. W toku instancji administracyjnej nie przysługuje zatem żaden środek odwoławczy od decyzji rentowych. Wobec tego od momentu wydania decyzje rentowe mają charakter ostateczny.

Przepis art. 269 k.p.a. cechę prawomocności przypisuje decyzjom, które albo zostały utrzymane w mocy w postępowaniu sądowym, albo nie zostały zaskarżone w tym postępowaniu z powodu upływu terminu do wniesienia skargi. Ma on zastosowanie do decyzji, od których przysługuje odwołanie do sądu powszechnego, nazwanych w przepisach szczególnych prawomocnymi⁷. Od decyzji rentowych przysługuje odwołanie do sądu powszechnego. W przepisie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej decyzje te zostały określone mianem prawomocnych. Stąd decyzje rentowe stają się aktami prawomocnymi na skutek oddalenia od nich odwołania przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych bądź na skutek upływu terminu do jego wniesienia⁸.

Oznacza to, że między ostateczną a prawomocną decyzją rentową zachodzi różnica nie tylko terminologiczna, lecz przede wszystkim pojęciowa. Prawomocne decyzje rentowe nie są tożsame z decyzjami ostatecznymi, o których mowa w przepisie art. 16 § 2 k.p.a.

⁵ J. Jendrośka, *Trwałość rozstrzygnięć administracyjnych*, [w:] *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga Jubileuszowa Profesora zwyczajnego dra hab. Józefa Filipka*, red. I. Skrzydło-Niżnik, Kraków 2001, s. 296.

⁶ Ustawa z dnia 13 grudnia 1998 r., Dz.U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.

⁷ B. Adamiak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1999 r.*, III RN 15/99, OSP 2000/173, s. 576; B. Adamiak, J. Borkowski, *Ostateczność decyzji administracyjnej*, PiP 1989/10, s. 56; tychże, *Polskie postępowanie administracyjne i sądowniczo-administracyjne*, Warszawa 2000, s. 115; T. Barnat, *Ostateczność i prawomocność decyzji administracyjnych a ich wykonalność*, PiP 1984/9, s. 77.

⁸ Tak wypowiadają się na temat decyzji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych: F. Longchamps, *Problem trwałości administracyjnej*, PiP 1961/12, s. 919; B. Adamiak, J. Borkowski, *Polskie...*, s. 215 i 336; tychże, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 876.

Od ostatecznych decyzji rentowych przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie przepisy k.p.a. przewidują weryfikację ostatecznych decyzji w nadzwyczajnych trybach postępowania administracyjnego, w szczególności wznowienia postępowania oraz stwierdzenia nieważności. Wobec tego pojawia się pytanie o wzajemną relację między trybem odwoławczym od ostatecznych decyzji rentowych a administracyjnym trybem weryfikacji ostatecznych decyzji administracyjnych.

Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach stron, co do których powstał spór po wydaniu decyzji rentowych. Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych nie formułuje zwrotu stosunkowego o niezgodności/zgodności decyzji rentowych z prawem, ale rozstrzyga sprawę co do istoty. Po ponownym rozpoznaniu jednej i tej samej sprawy sąd może stwierdzić, że decyzja jest prawidłowa, gdyż dokonane przez niego ustalenia są zgodne z ukształtowaną z mocy prawa i zadeklarowaną przez organ rentowy sytuacją prawną ubezpieczonego. W takim wypadku sąd utrzymuje decyzję w mocy, oddalając odwołanie. Podobnie wznowienie postępowania administracyjnego na podstawie przepisu art. 145 k.p.a. ma zastosowanie do decyzji dotkniętych proceduralnymi wadami o charakterze względnym, których wpływ na wydanie nieprawidłowych rozstrzygnięć musi zostać ustalony w ponownym postępowaniu. Jeśli wydana w tym postępowaniu decyzja powtórzyłaby treść decyzji weryfikowanej, to zachodzi wówczas negatywna przesłanka jej uchylenia (art. 146 k.p.a.). Oba postępowania mogą także prowadzić do zmiany merytorycznej decyzji.

Wady postępowania nie uzasadniają zmiany decyzji rentowej, jeśli ustalenie sądu jest zgodne z zaskarżonym rozstrzygnięciem organu rentowego. Ustalenie sądu, że organ rentowy wydał decyzję pomimo braków w zebranych i ocenionych materiale dowodowym, może prowadzić do jego uzupełnienia przez sąd oraz – wobec stwierdzenia zgodności decyzji z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną ubezpieczonego – oddalenia odwołania. W takim wypadku sąd rozpoznając sprawę co do istoty, konwaliduje ewentualne uchybienia proceduralne organu rentowego. W razie zatem popełnienia przez organ rentowy uchybienia proceduralnego, którego wpływ na treść decyzji rentowej nie jest oczywisty (np. wydanie decyzji przez osobę podlegającą wyłączeniu) i musi zostać wykazany w toku ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, przysługuje ubezpieczonemu odwołanie do sądu. Wobec obowiązywania w sprawach o emerytury i renty zasady pierwszeństwa stosowania regulacji szczególnej, zawartej w przepisach ubezpieczeniowych, od ostatecznych decyzji rentowych nie służy wniosek o wznowienie postępowania na podstawie przepisu art. 145 k.p.a.

Inaczej jest w przypadku wad decyzji, które zgodnie z przepisem art. 156 k.p.a. uzasadniają stwierdzenie nieważności. Naruszenie przez organ rentowy np. przepisów o właściwości czy podstawie prawnej rozstrzygnięcia nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych. „Kontrola legalności” decyzji rentowych przez sąd jest wtórna wobec jego

zasadniczej roli, polegającej na rozstrzyganiu o uprawnieniach emerytalno-rentowych oraz „nie jest kontrolą bezpośrednią, charakterystyczną dla sądów administracyjnych, lecz wyłącznie kontrolą pośrednią”⁹. Poza tym głównym kryterium „pośredniej kontroli” decyzji jest ich zgodność z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonych. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych koncentruje się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, polegającego na nieuwzględnieniu w decyzji rentowej którejkolwiek z powstałych *ex lege* konsekwencji materialnoprawnych konkretnego stanu faktycznego. Sąd, rozpoznając odwołanie, rozstrzyga sprawę co do istoty. Wśród przewidzianych w k.p.c. sposobów rozpoznawania odwołania przez sąd nie występuje stwierdzenie nieważności decyzji rentowej¹⁰. Dlatego w wypadku wystąpienia wad wymienionych w przepisie art. 156 k.p.a. konieczne jest wszczęcie odpowiedniego, samodzielnego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności ostatecznej decyzji rentowej i wyeliminowania jej z obrotu prawnego¹¹.

Z kolei problem ewentualnego stosowania nadzwyczajnych trybów weryfikacji decyzji administracyjnych określonych w k.p.a. w odniesieniu do prawomocnych decyzji rentowych można rozstrzygnąć na podstawie przepisu art. 269 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem decyzję określoną w przepisach szczególnych jako prawomocną uważa się za ostateczną, chyba że przepisy te odnoszą się do decyzji, która została utrzymana w mocy w postępowaniu sądowym bądź też nie została zaskarżona w tym postępowaniu z powodu upływu terminu do wniesienia skargi. Jeżeli między decyzją ostateczną a decyzją prawomocną zachodzi nie tylko różnica terminologiczna, lecz także pojęciowa, to taka decyzja prawomocna nie podlega wzruszeniu w nadzwyczajnych trybach uchylenia i zmiany decyzji, określonych w k.p.a., które wyraźnie odnoszą się do decyzji ostatecznych (art. 145, art. 145a, art. 154 i art. 155 k.p.a.). Skutek ten wystąpi w razie kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie: przepisy szczególne określają daną decyzję mianem prawomocnej oraz przysługuje od niej odwołanie do sądu powszechnego, z wyłączeniem administracyjnego toku instancji odwoławczej¹². Przepis art. 269 k.p.a. odnosi się m.in. do prawomocnych decyzji rentowych. Decyzje rentowe nie podlegają więc uchyleniu lub zmianie w nadzwyczajnych

⁹ Por. na temat charakteru postępowania przed sądami powszechnymi w sprawach rozstrzygniętych decyzjami administracyjnymi: M. Stahl, *Zbieg drogi postępowania administracyjnego i sądowego*, Studia Prawno-Ekonomiczne 1979/XXI, s. 41 i n.

¹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01, Prok. i Pr. 2003/4/45.

¹¹ *Ibidem*; sąd ubezpieczeń społecznych może i powinien dostrzegać tylko wady decyzji rentowej, które dyskwalifikują ją w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego – uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCp 1981/8/142; z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCp 1985/8/108, oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCp 1985/5–6/65.

¹² Tak B. Adamiak, *op. cit.*, s. 576.

trybach weryfikacji ostatecznych decyzji administracyjnych, określonych w k.p.a. Pojawia się jednocześnie pytanie, czy jest to jedyna konsekwencja omawianej regulacji w odniesieniu do decyzji rentowych?

Z jednej strony przepis art. 269 k.p.a. respektuje fakt, że zwrot „prawomocne decyzje administracyjne” stanowi niejednokrotnie przykład użycia pojęcia „prawomocność” dla określenia decyzji ostatecznych. Z drugiej zaś regulacja w nim zawarta uwzględnia okoliczność, że między ostatecznymi a prawomocnymi decyzjami administracyjnymi zachodzi niekiedy różnica pojęciowa. „Prawomocność” odnosi się do orzeczeń sądu, zwłaszcza w sprawach cywilnych¹³. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w wypowiedziach przedstawicieli doktryny, którzy jako przykład „judycjalizacji” postępowania administracyjnego wskazują przenoszenie pojęcia „prawomocność” na grunt rozważań o skutkach prawnych decyzji administracyjnych¹⁴.

Dlatego nie bez znaczenia jest ustalenie, czy mówiąc o prawomocności decyzji administracyjnych, w tym decyzji rentowych, dokonuje się przeniesienia pojęcia z procedury cywilnej na grunt innych stosunków prawnych, czy też jedynie używa się tej samej nazwy w celu określenia pojęciowo innych kategorii prawnych niż prawomocność orzeczeń sądu w sprawach cywilnych? W pierwszej sytuacji prawomocność orzeczeń sądu można uczynić punktem wyjścia w ocenie znaczenia i skutków prawomocności decyzji administracyjnych. W drugiej zaś zachodzi konieczność określenia istoty prawomocności aktów administracyjnych jako kategorii znaczeniowo różnej od prawomocności orzeczeń sądu w sprawach cywilnych.

Prawomocne rozstrzygnięcie organu rentowego stanowi deklaratoryjną decyzję administracyjną. W związku z tym pojawia się pytanie, czy ta kwalifikacja oraz charakter prawny decyzji rentowych powinien zaważyć na pojmowaniu ich prawomocności? Odpowiedź na to pytanie jest tym bardziej istotna, że nauka prawa administracyjnego posługuje się na użytek decyzji wydawanych w ogólnym postępowaniu administracyjnym własną koncepcją prawomocności, różniącą się od ujęcia prawomocności w procedurze cywilnej¹⁵. W nauce prawa administracyjnego posługiwanie się konstrukcją „prawomocności” stanowi przykład „użycia nazwy”¹⁶. Ponadto nie znajduje ono uzasadnienia w pozytywnej regulacji prawnej. W doktrynie wskazuje się na brak konsekwencji ustawodawcy, który

¹³ Wskazuje na to T. Woś, *Prawomocność a moc wiążąca aktu administracyjnego*, Krakowskie Studia Prawnicze 1974/VII, s. 44.

¹⁴ E. Iserzon, *Moc obowiązująca aktu administracyjnego i domniemanie jego ważności*, RPE i S 1965/1, s. 59.

¹⁵ Według J. Grabowskiego, *Działanie zasady lex retro non agit w prawie administracyjnym*, PiP 1969/3, s. 534, przyjęcie „określonej koncepcji prawomocności aktu administracyjnego może mieć niezwykle doniosłe znaczenie praktyczne”. Z kolei prośbę skonstruowania jednolitego pojęcia i koncepcji prawomocności decyzji wydawanych w ogólnym postępowaniu administracyjnym podjął T. Woś, *op. cit.*, s. 63–66.

¹⁶ F. Longchamps, *Problem trwałości decyzji administracyjnej*, PiP 1961/12, s. 919.

po wprowadzeniu sądownictwa administracyjnego nie uwzględnił w pozytywnej regulacji prawnej podziału na decyzje ostateczne (art. 16 k.p.a.) i prawomocne, czyli takie, od których skargę oddalił sąd administracyjny lub upłynął termin do jej wniesienia¹⁷. Rozważania o prawomocności materialnej i formalnej oraz o *res iudicata* aktów administracyjnych prowadzi się w odniesieniu do decyzji ostatecznych i w oderwaniu od rozumienia prawomocności w nauce prawa cywilnego podejmuje się próbę określenia istoty prawomocności decyzji administracyjnych, z uwzględnieniem przepisów k.p.a. dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności, uchylecia lub zmiany oraz trwałości i wykonalności ostatecznych decyzji administracyjnych. W przypadku prawomocnych decyzji rentowych ustalenia dotyczące prawomocności decyzji wydanych w ogólnym postępowaniu administracyjnym nie są adekwatne. Zachodzi bowiem różnica pojęciowa między ostatecznymi decyzjami administracyjnymi a prawomocnymi decyzjami rentowymi.

Ponadto w nauce prawa administracyjnego, posługując się zwrotem „prawomocność” do określenia ostatecznych decyzji administracyjnych, nieuświadomiano sobie niekiedy różnicy między procesem „użycia pojęcia” i „użycia nazwy” oraz w drodze analogii przenoszono z procedury cywilnej jako konsekwencje „użycia pojęcia” przypadkowe skutki prawomocności wyroków na ostateczne decyzje administracyjne¹⁸. Aby uniknąć stosowania tak nieuzasadnionej analogii, należy rozważyć, czy sformułowanie „prawomocne decyzje rentowe” jest przykładem „użycia nazwy” czy „użycia pojęcia” „prawomocność”, stanowiąc dorozumiane odesłanie do procedury cywilnej, w której pojęcie „prawomocność” znajduje pozytywną regulację prawną (art. 363, 365 i 366 k.p.c.) oraz ma określony przez doktrynę i orzecznictwo sens. Zajęcie stanowiska, że określenie przez ustawodawcę w przepisie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej decyzji rentowej mianem aktu prawomocnego stanowi wyraz przeniesienia cywilistycznej koncepcji prawomocności na grunt deklaratoryjnych decyzji rentowych, należy poprzedzić rozważeniem występowania „splotu okoliczności” uzasadniających przyznanie decyzjom rentowym mocy prawnie wiążącej. Trzeba podkreślić, że nawet pozytywny wynik wspomnianych rozważań nie może uzasadniać wniosku, iż decyzjom rentowym przysługuje prawomocność na miarę orzeczeń sądu w sprawach cywilnych.

Decyzje rentowe są deklaratoryjnymi aktami administracyjnymi. Dlatego w przypadku decyzji rentowych ten sam stan faktyczny stanowi przesłankę i cel ich wydania¹⁹. Przesłanką wydania decyzji ustalających nabycie uprawnień emerytalno-rentowych jest stwierdzenie spełnienia ustawowych warunków powstania

¹⁷ B. Adamiak, J. Borkowski, *Ostateczność...*, s. 55; T. Woś, H. Knysiak-Mołczyk, M. Romańska, *Postępowanie sądowoadministracyjne*, Warszawa 2004, s. 368 i n.

¹⁸ F. Longchamps, *op. cit.*, s. 919.

¹⁹ Tak na temat deklaratoryjnych decyzji administracyjnych J. Filipek, *Prawo administracyjne. Instytucje ogólne*, cz. II, Kraków 2001, s. 66.

prawa oraz jego nabycia *in abstracto*. Celem wydania decyzji rentowych jest zadeklarowanie spełnienia warunków powstania prawa i jego nabycia *in abstracto*. Tożsamość przesłanek i celu wydania decyzji rentowych sprawia, że tylko okoliczności dotyczące stanu faktycznego określonego w ustawie mogą uzasadniać ich wzruszalność. Ustawa emerytalna określa w sposób deterministyczny sytuację prawną zainteresowanego odpowiednio do danego stanu faktycznego. W doktrynie podkreśla się, że „w praktyce niecelowe może być wzruszenie decyzji deklaratoryjnej prawomocnej formalnie, jeśli potrzeba wzruszenia takiej decyzji nie wynika ze zmiany sytuacji prawnej”²⁰. Twierdzenie to w pełni odnosi się do prawomocnych decyzji rentowych. Wobec tego tylko ściśle określone ustawą przesłanki wydania decyzji, wskazujące na inną, zmodyfikowaną sytuację prawną zainteresowanych, mogą uzasadniać ich wzruszalność. Okoliczność ta przemawia za przyznaniem decyzjom rentowym względnie trwałej mocy prawnej. Deklaratoryjny charakter prawomocnych formalnie decyzji rentowych pozwala przyrównać je do orzeczeń sądu i zarazem uzasadnia przyznanie im atrybutu prawomocności materialnej²¹.

Przyznanie decyzjom rentowym mocy prawnie wiążącej uzasadniają jeszcze inne argumenty.

Autorytatywna konkretyzacja uprawnień emerytalno-rentowych, wynikających z ustawy emerytalnej, rodzi określony stopień związania organu rentowego i zainteresowanego wydaną decyzją. W czasie trwania konkretnej i wiążąco ustalonej sytuacji prawnej zainteresowanego, póki nie ulegnie ona *ex lege* zmianie albo nie zostanie wykazana wadliwość rozstrzygnięcia, nie jest dopuszczalna modyfikacja prawomocnej decyzji rentowej. Decyzje rentowe są wydawane w warunkach ścisłego determinizmu i organ rentowy nie dysponuje swobodą w wyborze konsekwencji prawnych ustalanego stanu faktycznego sprawy. W tym sensie wydanie decyzji rentowych służy wykonaniu ustawy²² i tylko ustawa powinna określać podstawy prawne ich wzruszalności. Stąd względy słuszności czy celowości nie powinny stanowić przesłanek ponownego rozpoznania sprawy o świadczenia emerytalno-rentowe, prowadzącego do wydania odmiennych rozstrzygnięć²³. Oprócz aspektu materialnoprawnego w postaci deterministycznego

²⁰ J. Borkowski, *Zmiana i uchylene ostateczne decyzji administracyjnych*, Warszawa 1967, s. 54.

²¹ Na podobieństwo to zwracają uwagę: A. Wiktorowska, *Polskie prawo administracyjne*, Warszawa 1995, s. 196; J. Starościk, *Prawne formy działania administracji*, Warszawa 1957, s. 175.

²² T. Zieliński, *Ubezpieczenie społeczne pracowników*, Warszawa–Kraków 1994, s. 156.

²³ Dlatego nie zasługuje na aprobatę stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z dnia 8 maja 2000 r. (SK 22/99, OTK 2000/4/107), zgodnie z którym deklaratoryjne, związane decyzje wojskowego organu emerytalnego, wydawane na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 1994 r., Nr 10, poz. 36 ze zm.), mogą ulec zmianie ze względu na interes społeczny lub słuszny interes strony, na podstawie przepisu art. 155 k.p.a.

modelu podejmowania decyzji rentowych i związanych z nim ograniczeń w zakresie ich wzruszalności nie mniej ważne jest istnienie reguł postępowania mających stworzyć warunki i zabezpieczyć prawidłowość przebiegu postępowania oraz wydanego w nim rozstrzygnięcia. Stąd współprzesłankę prawomocności decyzji rentowych stanowią także reguły procesowe, które obowiązują przy ich wydawaniu, a zwłaszcza występujące ograniczenia dowodowe w postępowaniu przed organem rentowym oraz tryb odwoławczy od decyzji rentowych.

W świetle przepisu art. 269 k.p.a. decyzje rentowe zyskują przymiot aktów prawomocnych, jeśli zostały utrzymane w mocy na skutek oddalenia przez sąd odwołania lub jeśli upłynął termin do wniesienia od nich odwołania do sądu. Pojawia się wobec tego pytanie: czy fakt, że decyzje rentowe przeszły pomyślnie „kontrolę sądową” może uzasadniać przyznanie im atrybutu prawomocności (materialnej)? W odniesieniu do decyzji wydawanych w ogólnym postępowaniu administracyjnym, od których sąd administracyjny oddalił skargę, doktryna posługuje się sformułowaniem o ich „szczególnej postaci prawomocności”²⁴. Pogląd o „szczególnej postaci prawomocności” można tym bardziej odnieść do decyzji rentowych, od których sąd pracy i ubezpieczeń społecznych oddalił odwołanie. Kontrola decyzji rentowych przez sąd powszechny zapewnia większy stopień ich stabilizacji niż kontrola zgodności z prawem decyzji sprawowana przez sąd administracyjny²⁵. Potwierdzenie prawidłowości decyzji przez sąd administracyjny, w odróżnieniu od prawomocnych decyzji rentowych, nie wyłącza ich wzruszenia we wszystkich nadzwyczajnych trybach k.p.a.²⁶

Zatem fakt, że deklaratoryjne decyzje rentowe podlegają „zaskarżeniu” do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, wymaga uwzględnienia w rozważaniach o okolicznościach uzasadniających ich prawomocność. Jak podkreśla się w doktrynie, wzorem dla ukształtowania instytucji postępowania administracyjnego było w większości systemów prawnych poszczególnych państw postępowanie sądowe²⁷. Nie powinno się więc ignorować powiązań genetycznych między instytucjami obu procedur, które zachowały jednolitą terminologię. Jeśli nawet ze względu na odmienności wspomnianych gałęzi prawa nadaje się owym instytucjom różne znaczenia, to należy to czynić z umiarem, uwzględniając ich pochodzenie²⁸. Twierdzenia te można odnieść do instytucji prawomocności, która stanowi przykład przenikania kategorii sądowych do administracji publicznej. Powiązanie prawomocności decyzji rentowych z prawomocnością orzeczeń sądu wzmacnia dodatkowo normatywny związek między postępowaniem sądowym a postępowaniem przed organem rentowym oraz będący jego konsekwencją

²⁴ A. Gil, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., III RN 186/01*, OSP 2002/6/92, s. 336.

²⁵ B. Adamiak, J. Borkowski, *Ostateczność...*, s. 56.

²⁶ T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, *op. cit.*, s. 370–372.

²⁷ E. Iserzon, *op. cit.*, s. 51.

²⁸ *Ibidem*.

formalny związek decyzji rentowych z wyrokami sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Wyrazem tych powiązań jest konstrukcja odwołania od decyzji rentowych oraz jednakowa podstawa prawna weryfikacji i wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych oraz prawomocnych wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Otóż przepis art. 114 ust. 2 w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi podstawę wyróżnienia odrębnej i równoprawnej instytucji prawnej w stosunku do konstrukcji wznowienia postępowania, uregulowanej w kodeksie postępowania cywilnego. Wzruszenie ustaleń stanowiących podstawę prawomocnych wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jest możliwe w okolicznościach przewidzianych w przepisie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, z wyłączeniem zastosowania przepisów art. 399–416 k.p.c. Występuje tożsamość podstaw prawnych weryfikacji i wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych oraz prawomocnych wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, którym przecież doktryna i orzecznictwo nie odmawia przymiotu prawomocności materialnej²⁹. Wobec tego trudno zgodzić się z poglądem, że „charakterystyczną cechą decyzji w sprawach ubezpieczeniowych jest brak ich materialnej prawomocności we wszystkich przypadkach świadczeń długoterminowych”, ponieważ „zmiany okoliczności faktycznych, a także ujawnienie okoliczności istniejących przed ustaleniem prawa do świadczeń stanowią podstawę dla ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości”³⁰.

Skutkiem niezaskarżalności aktów stosowania prawa za pomocą zwykłych środków odwoławczych jest ich prawomocność formalna. Prawomocność formalna cechuje w równym stopniu wyroki, inne orzeczenia sądu, decyzje rentowe oraz wszelkie inne decyzje administracyjne. Orzeczeniom sądu w sprawach cywilnych przysługuje ponadto atrybut prawomocności materialnej³¹. Skutkiem prawomocności materialnej jest wyłączenie nieograniczonych możliwości wykazywania, że „w chwili wydania orzeczenia okoliczności w nim stwierdzone nie istniały”³². Skoro zachodzą okoliczności uzasadniające moc prawnie wiążącą decyzji rentowych, należałoby przyjąć, że prawomocne formalnie rozstrzygnięcia organu rentowego mają przymiot prawomocności materialnej. W judykaturze występuje jednak stanowisko, zgodnie z którym „decyzja organu rentowego nie

²⁹ J. Kuźniar, *Ponowne ustalenie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych*, PiZS 2004/6, s. 27; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2003 r., II UK 139/02, OSN 2004/128, s. 329.

³⁰ Cz. Jackowiak, *Gwarancje realizacji uprawnień ubezpieczeniowych*, Acta Universitatis Lodziensis, seria: Folia Iuridica, 1982/8, s. 87.

³¹ W doktrynie procesu cywilnego sporne jest zagadnienie dotyczące relacji między prawomocnością materialną i formalną. Przeważająca grupa autorów traktuje prawomocność materialną jako skutek prawomocnego formalnie orzeczenia; zob. K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2001, s. 1311. Nie ma wątpliwości, że prawomocność formalna stanowi „wstępną i niezbędną przesłankę prawomocności materialnej” orzeczeń sądu; K. Lubiński, *Prawomocność materialna orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym*, PiP 2003/11, s. 52.

³² I. Kunicki, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999, I CKN 169/98*, OSP 2001/4/63, s. 210.

ma powagi rzeczy osądzonej, jak to ma miejsce w przypadku wyroku sądu”³³. Wniosek ten wyprowadzono z treści przepisu art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, który stanowi, iż wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało.

Res iudicata oznacza zakaz rozpoznania sprawy tożsamej przedmiotowo i podmiotowo ze sprawą prawomocnie rozstrzygniętą z takim skutkiem, że w obrocie prawnym pozostawałby więcej niż jeden akt rozstrzygający daną sprawę³⁴. Wobec tego przepis art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej nie może stanowić argumentu na rzecz stanowiska, że decyzjom rentowym nie przysługuje przymiot *res iudicata* w znaczeniu skutku negatywnego prawomocności materialnej. Powołane uregulowanie może co najwyżej uzasadniać pogląd, że decyzjom rentowym jako aktom deklaratoryjnym³⁵ nie przysługuje przymiot prawomocności materialnej o skutku pozytywnym, gdyż podlegają one wzruszeniu w każdym przypadku ustalenia, iż prawo do świadczeń nie istniało. Stanowisko takie należy jednak odrzucić, ponieważ również wyroki sądu cywilnego podlegają wzruszeniu, jeśli we wznowionym postępowaniu stwierdzono, iż prawomocnie ustalone/nieustalone roszczenie w rzeczywistości nie powstało/powstało. Okoliczność ta nie pozbawia jednak przymiotu prawomocności materialnej prawomocnych formalnie wyroków sądu. Istota związania sądu i stron prawomocnym formalnie wyrokiem polega na ustawowym określeniu przesłanek dopuszczających wznowienie postępowania. Podobnie ustawa emerytalna w przepisach art. 101, art. 107, art. 108–110 i art. 114 określa przesłanki dopuszczające weryfikację i wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych oraz wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Wzruszalność prawomocnych formalnie decyzji rentowych oraz wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jest dopuszczalna, jeżeli zostanie wykazane, w świetle nowych dowodów lub ujawnionych okoliczności, że rozstrzygnięcia te są wadliwe, ponieważ w istocie prawo do świadczeń istniało/nie istniało bądź wobec zaistnienia nowych okoliczności faktycznych, po uprawomocnieniu się decyzji, okaże się, iż prawo to powstało/ustało lub uległo zmianie. Wynika z tego, że do przyczyn prawomocności materialnej rozstrzygnięć w sprawie świadczeń emerytalno-rentowych należy ich niewadliwość i aktualność. Prawidłowe niezdezaktualizowane decyzje rentowe mają przymiot prawomocności materialnej, gdyż ich wzruszalność podlega ograniczeniom. Względ zaś na celowość lub słuszność prawomocnego rozstrzygnięcia, w tym zmiana oceny okoliczności warunkujących treść prawomocnych formalnie decyzji rentowych nie mogą uzasadniać ich uchylenia lub zmiany. Przesłanki wzruszalności prawomocnych formalnie decyzji rentowych są więc determinowane ich charakterem prawnym

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2001 r., II UKN 182/00, OSNAP i US 2002/17/419.

³⁴ Wyrok NSA z 26 maja 1981 r., SA 895/81, ONSA 1981/1/47.

³⁵ J. Borkowski, *op. cit.*, s. 54.

oraz mechanizmem prawnym nabycia uprawnień emerytalno-rentowych. Ze względu na deklaratoryjny charakter decyzji rentowych przysługująca im prawomocność materialna ma swoiste cechy, jednak zachowuje zasadnicze właściwości, które stanowią o prawomocności orzeczeń sądu w sprawach cywilnych. Samoistnej podstawy prawnej wzruszalności prawomocnych decyzji rentowych nie można wyprowadzać z przepisu art. 134 ust. 1 ustawy emerytalnej. Z powołanego przepisu wynika jedynie, że w określonych przypadkach zmian w prawie do świadczeń emerytalno-rentowych wstrzymanie wypłaty świadczeń wymaga wydania decyzji przez organ rentowy³⁶.

Prawomocnym formalnie wyrokom sądu w sprawach cywilnych przysługuje, oprócz skutku pozytywnego prawomocności materialnej (mocy wiążącej), przymiot *res iudicata*, który stanowi tamę dla ponownego orzekania oraz ewentualnej zmiany orzeczeń³⁷. Oznacza to, że w prawomocnie rozstrzygniętej co do istoty sprawie nie jest dopuszczalne ponowne wniesienie i rozpoznanie powództwa między tymi samymi stronami i na tej samej podstawie prawnej. Nie zostałyby osiągnięty cel procesu, gdyby w obrocie prawnym funkcjonowały dwa orzeczenia odmiennie rozstrzygające tę samą sprawę³⁸. Stanowiłoby to zagrożenie dla pewności prawa. Z kolei ponowne rozpoznawanie sprawy prawomocnie rozstrzygniętej, które mogłoby doprowadzić jedynie do wydania identycznego pod względem treści orzeczenia, pozostawałoby w sprzeczności z wszelkimi zasadami ekonomii procesowej³⁹.

Na gruncie przepisu art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. w doktrynie prawa administracyjnego przymiot *res iudicata* przypisuje się także decyzjom administracyjnym⁴⁰. Zgodnie z tym przepisem stwierdza się nieważność decyzji, która dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną.

Przyznanie prawomocnym formalnie decyzjom rentowym przymiotu *res iudicata* może budzić wątpliwości co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, ustawa emerytalna ustanawia szerokie ramy dopuszczalności ponownego rozpoznania spraw prawomocnie rozstrzygniętych decyzjami organu rentowego, co stanowi konsekwencję deklaratoryjnego charakteru decyzji rentowych oraz mechanizmu prawnego zmian w sytuacji prawnej zainteresowanych. Po drugie, w procedurze cywilnej *res iudicata* przyjmuje postać negatywnej przesłanki procesowej, która skutkuje odrzuceniem pozwu, jeśli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona

³⁶ Por. na temat różnicy między decyzjami ustalającymi prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego a decyzjami o wstrzymaniu wypłaty świadczeń: H. Szurgacz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1981 r., II UR 11/81*, OSP i KA 1982/7–8, s. 226.

³⁷ W. Siedlecki, *System prawa procesowego cywilnego*, t. III, Wrocław 1986, s. 73.

³⁸ W. Broniewicz, *Prawomocność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, *Studia Iuridica* 1976/V, s. 80.

³⁹ T. Woś, *Moc wiążąca aktów administracyjnych w czasie*, Warszawa 1978, s. 20.

⁴⁰ M. Jaśkowska, A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Zakamycze 2005, komentarz do art. 156 k.p.a.

(art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Ponadto zachodzi nieważność postępowania, jeśli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została prawomocnie osądzona (art. 379¹ pkt 3 k.p.c.).

Odnosząc się do pierwszego z postawionych zagadnień, należy podkreślić, że decyzje rentowe, które ze względu na swój deklaratoryjny charakter, a także mechanizm prawny zmian w prawie do świadczeń emerytalno-rentowych podlegają weryfikacji w miarę zmiany okoliczności faktycznych, zachowują jednak trwałość do czasu zmiany *ex lege* sytuacji prawnej zainteresowanych. W odniesieniu do prawomocnych formalnie decyzji rentowych zakaz rozpoznawania sprawy już rozstrzygniętej nie sięga dalej niż do zmiany stanu faktycznego sprawy oraz utrzymuje się na skutek trwałości podstaw prawnych i faktycznych rozstrzygnięcia⁴¹. Zdaniem K. Kolasińskiego w przypadku niewadliwych, jednak zdezaktualizowanych, prawomocnych formalnie decyzji rentowych okoliczności faktyczne raz prawomocnie ustalone nie mogą być w normalnym trybie postępowania kwestionowane⁴². Należą do nich fakty znane przed wydaniem decyzji rentowych, natomiast podniesienie nowych okoliczności faktycznych uzasadnia ponowne rozpoznanie sprawy i pozbawienie decyzji ich skutków prawnych w takim zakresie, w jakim uległy one zdezaktualizowaniu. Z kolei w trybie ponownego ustalenia, zgodnie z przepisem art. 114 ustawy emerytalnej, poddaje się kontroli przeprowadzone na podstawie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji oraz przedłożonych nowych dowodów.

Poszukując uzasadnienia dla przyznania prawomocnym formalnie decyzjom rentowym przymiotu *res iudicata*, warto odnieść się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 3 października 1996 r.⁴³ Zdaniem Sądu Najwyższego postępowanie w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi „swego rodzaju kontynuację postępowania (przed organem rentowym – R.B.)”. Jeśli w sprawie uprawomocniła się decyzja i nie zaistniały nowe okoliczności, to „nowy wniosek” należy traktować jako wniosek o ponowne ustalenie prawa do świadczeń i oceniać dopuszczalność jego rozpoznania z punktu widzenia spełnienia przesłanek z art. 114 ustawy emerytalnej⁴⁴.

Nowym wnioskiem jest ten złożony na podstawie przepisów art. 101, art. 107 lub art. 108–110 ustawy emerytalnej, bo jego podstawę może stanowić wystąpienie nowej okoliczności faktycznej, powodującej zmiany w sytuacji prawnej zainteresowanych, ustalonej prawomocnym rozstrzygnięciem. Powstanie lub ustanie warunku nabycia prawa do świadczeń lub zaistnienie okoliczności faktycznej,

⁴¹ W. Siedlecki, *System prawa procesowego cywilnego*, t. III, Ossolineum 1986, s. 93–94.

⁴² K. Kolasiński, *Rozpoznawanie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1989, s. 126.

⁴³ II UZP 18/98, OSNP 1997/7/117.

⁴⁴ Tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2003 r., II UK 139/02, OSN 2004/7/128, s. 329.

warunkującej zmiany w jego zakresie, kształtuje na nowo sytuację prawną zainteresowanego. Pojawia się pytanie, jak powinien postąpić organ rentowy w sytuacji wniesienia przez zainteresowanego wniosku w sprawie, która została rozstrzygnięta prawomocnie, a nie wystąpiła żadna z nowych okoliczności faktycznych, uzasadniających weryfikację prawomocnych decyzji rentowych? Wszak przepisy ustawy emerytalnej oraz k.p.a. nie zawierają wyrażnej podstawy prawnej pozbawienia w takiej sytuacji wniosku bez rozpoznania. Dążąc do rozwiązania tego problemu, warto odnieść się do stanowiska wyrażonego w powołanej uchwale Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wniosek o wydanie decyzji rentowej w sprawie prawomocnie rozstrzygniętej, jeśli nie towarzyszy mu wystąpienie nowych okoliczności faktycznych, determinujących *ex lege* zmiany w prawomocnie ustalonej sytuacji prawnej zainteresowanego, należy potraktować jako wniosek o ponowne ustalenie. Rozpoznanie sprawy wskazanej w takim wniosku, z pominięciem przepisu art. 114 ustawy emerytalnej, stanowiłoby naruszenie prawa. Chodzi tu o naruszenie normy prawnej wiążącej organ rentowy w kwestii dopuszczalności wszczęcia postępowania w celu ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Organ rentowy, badając wstępnie wniosek o ponowne ustalenie, sprawdza, czy zachodzą okoliczności mieszczące się w granicach przesłanek z przepisu art. 114 ustawy emerytalnej. W razie negatywnego ustalenia, organ rentowy, na podstawie przepisu art. 149 § 3 k.p.a., wydaje decyzję o odmowie „wznowienia postępowania”.

Z kolei podstawę prawną eliminacji z obrotu prawnego decyzji rentowych, wydanych z naruszeniem *res iudicata*, stanowi przepis art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a., który ma zastosowanie zarówno do decyzji ostatecznych, jak i prawomocnych⁴⁵. Analizowany przepis odnosi się do sytuacji, gdy sprawę rozstrzygnięto inną decyzją ostateczną. Decyzje rentowe są ostateczne z chwilą ich wydania, co oznacza, że powołany przepis odnosi się już do ostatecznych decyzji rentowych. Tym bardziej zatem można przyjąć, że ma on zastosowanie do naruszenia *res iudicata* prawomocnych decyzji rentowych.

Na uwagę zasługuje też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r.⁴⁶ W wyroku tym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że „powaga rzeczy osądzonej, z której korzysta prawomocny wyrok sądu pracy i ubezpieczeń społecznych [...], wyłącza możliwość ponownego wszczęcia postępowania o to samo świadczenie, zarówno przed organem rentowym, jak i przed sądem”. W świetle tego poglądu przymiot *res iudicata* decyzji rentowych można postrzegać w kategoriach refleksu powagi rzeczy osądzonej wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

„Sądowa kontrola” decyzji rentowych zapewnia bezstronne, fachowe i efektywne rozstrzygnięcie sprawy o świadczenia emerytalno-rentowe. Ostateczne decyzje wydawane w ogólnym postępowaniu administracyjnym różnią się od

⁴⁵ B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks...*, s. 700.

⁴⁶ II UKN 231/99, OSNP 2000/19/734.

prawomocnych decyzji rentowych właśnie tym, że „kontrola” sprawowana przez niezawisły, bezstronny sąd daje lepszą gwarancję legalności (prawidłowości) decyzji niż kontrola dokonywana w modelu odwoławczym w ramach systemu organów administracji publicznej, w którym element subiektywizmu i oportunistu odgrywa znaczącą rolę⁴⁷. Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych oddalając, po merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy, odwołania od decyzji rentowych, potwierdza ich prawidłowość⁴⁸. Względy te nie występują jednak w odniesieniu do decyzji rentowych, które uprawomocniły się na skutek upływu terminu do wniesienia od nich odwołania do sądu. Takie jednak pojmowanie istoty prawomocności decyzji administracyjnych występuje w poglądach przedstawicieli doktryny prawa administracyjnego. Zdaniem tych autorów prawomocność decyzji administracyjnych powinna stanowić „szczególną kwalifikację decyzji ostatecznej, którą uzyskuje ona w efekcie utrzymania jej w mocy przez sąd administracyjny jako zgodnej z prawem, w zakresie, w jakim sąd ten dokonuje tej kontroli”⁴⁹.

Za przyjęciem stanowiska, że trwałość prawomocnych decyzji rentowych (*res iudicata*) można uzasadnić potwierdzeniem przez sąd ich prawidłowości, przemawiają jeszcze inne racje.

Jeśli w sprawie rozstrzygniętej prawomocną decyzją rentową została wydana nowa decyzja z pominięciem trybu z art. 114 ustawy emerytalnej lub innych podstaw ponownego ustalenia prawa do świadczeń, to właściwy organ powinien stwierdzić jej nieważność (art. 17 pkt 3 k.p.a. w zw. z art. 157 § 1 k.p.a.). Jednak w razie wniesienia od tej decyzji odwołania do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych brakuje podstawy prawnej do jego odrzucenia. Odwołanie od decyzji rentowej stanowi sprawę cywilną, rozpoznawaną przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 1 i art. 476 § 2 k.p.c.). Poza tym zwrot *res iudicata* używany w odniesieniu do prawomocnych decyzji rentowych nie oznacza bowiem powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 199 k.p.c.

Inaczej będzie w sytuacji wniesienia wniosku o stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji rentowej z powodu naruszenia *res iudicata* na podstawie przepisu art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. Ponieważ sąd pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje przepisów k.p.a. oraz sprawa o stwierdzenie nieważności decyzji rentowej nie jest z sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych⁵⁰, tak więc sformułowane odwołanie podlega odrzuceniu na podstawie przepisu art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.⁵¹

⁴⁷ Por. na temat roli sądownictwa administracyjnego K. Sobieralski, *Wznowienie postępowania sądowoadministracyjnego*, Zakamycze 2003, s. 28.

⁴⁸ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005/3/43.

⁴⁹ T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, *op. cit.*, s. 369 i 372.

⁵⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01: OSNP – wkł. 2002/19/03.

⁵¹ Por. T. Kuczyński, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2004 r., II UK 473/03*, OSP 2005/10, s. 540–541.

Wynika stąd, że decyzje rentowe, które uprawomocniły się na skutek upływu terminu do wniesienia odwołania, nie korzystając z przymiotu *res iudicata* w rozumieniu przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., nie wiążą stron postępowania przed sądem powszechnym i nie wykluczają przeprowadzenia przed nim innych ustaleń. Dlatego używany w odniesieniu do prawomocnych decyzji rentowych zwrot *res iudicata* oznacza powagę rzeczy rozstrzygniętej przez organ rentowy z takim skutkiem, że wniesienie wniosku przez zainteresowanego w sprawie już zakończonej prawomocną decyzją rentową uzasadnia wydanie przez organ rentowy decyzji o odmowie wszczęcia postępowania w celu ponownego ustalenia (art. 114 ustawy emerytalnej oraz art. 149 § 3 k.p.a.), natomiast wydanie w tej samej sprawie kolejnej decyzji jest zagrożone sankcją nieważności (art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a.).

Jeśli natomiast decyzja rentowa uprawomocniła się na skutek oddalenia od niej przez sąd odwołania i w tej samej sprawie, z pominięciem przesłanek ponownego ustalenia i przepisów stanowiących postawę prawną zmian w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych, wydano później nową decyzję, to wniesione od niej odwołanie do sądu powinno zostać odrzucone ze względu na powagę rzeczy osądzonej, na podstawie art. 199 k.p.c. Jest to konsekwencja *res iudicata* wyroku sądu pracy i ubezpieczeń społecznych oddalającego od tej decyzji odwołanie⁵². Jednak skutek prawomocności takich decyzji rentowych jest identyczny z konsekwencjami, jakie k.p.c. wiąże z prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (moc wiążąca i *res iudicata*).

⁵² Tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, OSNP 2000/19/734.